

POSTANOWIENIE

Dnia 17 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Kala (przewodniczący)

SSN Tomasz Artymiuk

SSN Paweł Wiliński (sprawozdawca)

Protokolant Agnieszka Niewiadomska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Marka Zajkowskiego,

w sprawie **A. M.**

podejrzanego o czyn z art. 190a § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 17 października 2024 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę

od postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 10 sierpnia 2023 r., sygn. akt IX Kz 920/23,

utrzymującego w mocy postanowienie Sądu Rejonowego

dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie

z dnia 16 czerwca 2023 r., sygn. akt II K 414/23,

**1. uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę
Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym;**

**2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. M. , Kancelaria
Adwokacka w W., 2. 361, 60 (dwa tysiące trzysta sześćdziesiąt
jeden złotych 60 groszy) zł, w tym 23 % VAT za sporządzenie
kasacji i obronę świadczoną w postępowaniu przed Sądem
Najwyższym.**

[J.J.]

Tomasz Artymiuk Dariusz Kala Paweł Wiliński

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 16 czerwca 2023 r., sygn. akt II K 414/23 Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie umorzył postępowanie karne przeciwko A.M. podejrzanemu o czyn z art. 190a § 1 k.k. i zastosował wobec niego środek zabezpieczający w postaci pobytu w zakładzie psychiatrycznym.

Po rozpoznaniu zażalenia podejrzanego postanowieniem z dnia 10 sierpnia 2023 r., sygn. akt IX Kz 920/23, Sąd Okręgowy w Warszawie utrzymał zaskarżone postanowienie w mocy.

Kasację od tego postanowienia wniósł obrońca podejrzanego, zaskarżając je w całości i zarzucając:

- „1. zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej wskazanej w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., tj. przeprowadzenie posiedzenia przed Sądem II instancji bez udziału obrońcy Skazanego w sytuacji, w której jego udział był obowiązkowy z uwagi na zaistnienie przesłanek tzw. obrony obligatoryjnej, tj. na podstawie art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k., a także na podstawie art. 354 pkt 2 k.p.k.,
2. zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej wskazanej w art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k., tj. przeprowadzenie posiedzenia bez obecności Skazanego, podczas gdy jego obecność była obowiązkowa zgodnie z brzmieniem art. 354 pkt 2 k.p.k. i nie zachodziła żadna z przesłanek uzasadniających przeprowadzenie posiedzenia pod jego nieobecność.”

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w Warszawie wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Postawione w kasacji zarzuty okazały się zasadne. Trafny okazał się w szczególności pierwszy zarzut kasacji, związany z obligatoryjnym udziałem obrońcy podejrzanego w posiedzeniu Sądu odwoławczego, rozpoznającego zażalenia na

postanowienie Sądu I instancji o umorzeniu postępowania z powodu niepoczytalności podejrzanego i umieszczeniu go w zakładzie psychiatrycznym. W zaistniałym w tej sprawie szczególnym układzie okoliczności wynika to z reguł określonych w przepisach art. 464 § 1 k.p.k. w zw. z art. 96 § 1 k.p.k. w zw. z art. 451 k.p.k., oraz stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą w rozumieniu art. 439 § 1 pkt. 10 k.p.k.

W postępowaniu tym A.M. stanął pod zarzutem popełnienia czynu z art. 190a 1 k.k. W toku postępowania przygotowawczego sporządzona została opinia biegłych psychiatrów, co do stanu zdrowia psychicznego podejrzanego, w której wskazano na rozpoznanie u niego choroby psychicznej w postaci schizofrenii paranoidalnej oraz stwierdzono, że A.M. miał w czasie popełnienia zarzucanego mu czynu zniesioną zdolność rozumienia znaczenia czynu i kierowania swoim postępowaniem. Niewątpliwie wystąpiły zatem w sprawie przesłanki obrony obligatoryjnej, o których mowa w art. 79 § 1 pkt. 3 i 4 k.p.k. Taka sama ocena stanu zdrowia psychicznego podejrzanego była podstawą wniosku prokuratora o umorzenia postępowania i zastosowanie wobec niego środków zabezpieczających. Stwierdzona potrzeba zapewnienia podejrzanemu obrony obligatoryjnej oznaczała zatem konieczność zapewnienia udziału obrońcy podejrzanego w prowadzonym postępowaniu według reguł wskazanych w art. 79 § 3 k.p.k.

Zgodnie z przepisem art. 79 § 3 k.p.k. w przypadku, o którym mowa m.in. w art. 79 § 1 pkt. 3 i 4 k.p.k. obligatoryjny jest udział obrońcy w rozprawie, a także w tych posiedzeniach, w których obowiązkowy jest udział oskarżonego. W zakresie posiedzenia sądu w przedmiocie rozpoznania wniosku o umorzenia postępowania i zastosowanie środka zabezpieczającego, a więc w posiedzeniu sądu I instancji, na obowiązkowy udział obrońcy wprost wskazują art. 339 § 5 k.p.k. i art. 354 pkt. 2 k.p.k. Zgodnie z tym ostatnim przepisem w razie rozpoznania wniosku o umorzenie postępowania z powodu niepoczytalności sprawcy nie na rozprawie lecz na posiedzeniu udział w nim podejrzanego oraz jego obrońcy jest obowiązkowy.

Reguły udziału podejrzanego i jego obrońcy w posiedzeniu sądu odwoławczego ukształtowane zostały jednak odmiennie. Zgodnie z art. 464 § 1 k.p.k. strony oraz obrońcy mają prawo wziąć udział w posiedzeniu sądu odwoławczego rozpoznającego m.in. zażalenia na postanowienie kończące

postępowanie, a do takich zaliczamy orzeczenie wydane w tej sprawie wobec A. M. Wskazany przepis nie określa wprawdzie wprost sposobu realizacji tego uprawnienia, w szczególności przez osobę pozbawioną wolności, jednak reguły takie określone są w art. 96 k.p.k., mającym zastosowanie do wszystkich posiedzeń, w których strona ma prawo wziąć udział. Przewidziano w nim z kolei odpowiednie stosowanie art. 451 k.p.k., a więc przepisu wskazującego na prawo oskarżonego pozbawionego wolności do żądania sprowadzenia na rozprawę odwoławczą. Odpowiednie stosowanie art. 451 k.p.k. oznacza zatem w tym przypadku prawo podejrzanego pozbawionego wolności do żądania sprowadzenia go na posiedzenie oraz skorelowany z nim obowiązek sądu rozpoznania takiego wniosku.

Niewątpliwym jest zatem, że w niniejszej sprawie A.M. był uprawniony do złożenia, w terminie 7 dni od daty doręczenia zawiadomienia o posiedzeniu, wniosku o sprowadzenie go na to posiedzenie. Jak wynika z akt sprawy podejrzany został zawiadomiony o planowanym posiedzeniu 1 sierpnia 2023 r. (k.463) i w dniu 7 sierpnia 2023 r. (k. 476) złożył wniosek o doprowadzenie na posiedzenie. Wniosek ten wpłynął do Sądu w dniu posiedzenia, tj. 10 sierpnia 2023 r. o godz. 13.00, a rozpoznanie sprawy, jak wynika z protokołu posiedzenia rozpoczęło o godz. 13.02 a zakończono o godz. 14.15 (k.470). Jednak wniosek nie został rozpoznany, albowiem ze względu na obieg korespondencji w Sądzie nie przekazano go sędziemu na posiedzenie, lecz pozostawiono na jego biurku. Ponadto, obrońca podejrzanego, pomimo zawiadomienia o terminie, nie wziął udziału w posiedzeniu (k.464). Nadto, w przeprowadzonej na polecenie sędziego przed rozpoznaniem zażalenia rozmowie telefonicznej z aresztem śledczym uzyskano błędną informację, że pokrzywdzony miał nie składać wniosku o doprowadzenie (k.463). Okoliczność złożenia wniosku o doprowadzenia ujawniła się zatem już po zakończeniu posiedzenia, zaś sędzia referent po zapoznaniu się z wnioskiem wskazał, że gdyby znana była mu jego treść to niewątpliwie doszłoby do odroczenia posiedzenia celem zapewnienia udziału w nim podejrzanego lub jego obrońcy (k.477).

W świetle powyższego nie może budzić wątpliwości, że podejrzany, choć jego obecność na posiedzeniu sądu odwoławczego nie była obligatoryjna,

prawidłowo skorzystał z prawa do żądania sprowadzenia na posiedzenie, a wniosek ten nie został rozpoznany. Wprawdzie samo złożenie wniosku nie tworzyło bezwzględnego obowiązku sprowadzenia podejrzanego na to posiedzenie, jednak z mocy art. 96 § 1 k.p.k. i stosowanego tu odpowiednio art. 451 k.p.k. rodziło obowiązek rozpoznania wniosku o doprowadzenie, a w konsekwencji albo sprowadzenia podejrzanego, albo odmowy w razie uznania, że wystarczająca będzie obecność obrońcy.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono pogląd, że w razie skorzystania przez oskarżonego z uprawnienia wskazanego w art. 451 k.p.k. odmowa sprowadzenia na rozprawę (tu odpowiednio na posiedzenie) możliwa jest wyłącznie wtedy, gdy udział w niej bierze jego obrońca, a nieobecność obrońcy na takiej rozprawie prowadzi do stwierdzenia wystąpienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt. 10 k.p.k. (w najnowszym orzecznictwie zob. wyrok SN z 11 maja 2010 r., III KK 399/09, oraz wyrok SN z 19 lutego 2013 r., IV KK 200/12). Podobne stanowisko wyrażane jest w literaturze (zob. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks Postępowania Karnego. Komentarz, t II*, Warszawa 1999, s. 616-617; T. Grzegorczyk, *Kodeks Postępowania Karnego. Komentarz*, Warszawa 2008, s.452; D. Świecki, *Kodeks Postępowania Karnego. Komentarz, Tom II*, Warszawa 2024, s.451-452). Sąd Najwyższy orzekający w tym składzie podziela ten pogląd, dostrzegając, że mamy w tym przypadku nie tyle do czynienia z ustawowo określoną kategorią spraw, w których zachodzi obrona obligatoryjna, co z określonym, specyficznym układem procesowym, w którym ustawodawca, choć nie wprost to *de facto* warunkowo taką obronę obligatoryjną wprowadził, tj. przewidział ją w razie odstąpienia od sprowadzenia na forum orzekania oskarżonego pozbawionego wolności, który o udział w rozprawie czy posiedzeniu wnosił. Co prawda w toku niniejszego posiedzenia zażaleniowego nie przeprowadzono żadnego dowodu, a rozpoznano na nim osobiste zażalenie podejrzanego. Jednak z pewnością podejrzanemu nie miało możliwości bronić swego stanowiska, zaś obrońca, który powiadomiony nie stawił się na to posiedzenie, ani nie złożył uprzednio żadnego oświadczenia co do zażalenia, nie zapewnił A.M. minimalnej obrony, i to pomimo świadomości stanu jego zdrowia psychicznego, wymagającego obrony obligatoryjnej.

W konsekwencji zaistniałego układu okoliczności w niniejszym postępowaniu należy stwierdzić, że podejrzany nie miał zapewnionego prawa do udziału w posiedzeniu na etapie postępowania odwoławczego i nie był reprezentowany na tym posiedzeniu, a występujące naruszenie prawa do obrony miało niewątpliwie charakter kwalifikowany, o którym mowa w art. 439 § 1 pkt. 10 k.p.k.

Na marginesie dodać trzeba, że w ocenie Sądu Najwyższego wskazane w art. 79 § 3 k.p.k. reguły obligatoryjnego udziału oskarżonego w postępowaniu sądowym okazują się ułomne. Zgodnie z nimi udział obrońcy w każdej rozprawie odwoławczej jest obowiązkowy, i to niezależnie od podjętych na niej czynności procesowych. Z kolei w razie rozpoznania zażalenia na tak fundamentalne dla podejrzanego rozstrzygnięcie jak umorzenie postępowania z powodu niepoczytalności i przymusowe umieszczenie go w zakładzie psychiatrycznym obecność podejrzanego i jego obrońcy nie jest co do zasady obligatoryjna, chyba że sąd nie uwzględni złożonego w trybie art. 451 k.p.k. wniosku oskarżonego pozbawionego wolności o sprowadzenie na rozprawę, albo z urzędu uzna taką obecność za niezbędną, a wówczas obligatoryjny staje się udział obrońcy.

W zakresie drugiego zarzutu kasacji stwierdzić należy, że wprowadzie autor kasacji formułuje tu wprost jedynie zarzut naruszenia art. 439 § 1 pkt. 11 k.p.k., to jednak jak wynika z treści kasacji zarzuca w istocie także naruszenie reguł wskazanych w art. 451 k.p.k., które związane jest z brakiem rozpoznania wniosku skarżącego o doprowadzenia na posiedzenie. W tym zakresie zarzut skarżącego jest zasadny. Wprowadzie z mocy wskazanego już wyżej przepisu art. 464 k.p.k. udział podejrzanego w posiedzeniu sądu odwoławczego był w tym układzie procesowym jego prawem, a nie obowiązkiem. Jednocześnie jednak, wobec złożonego prawidłowo wniosku o doprowadzenie na posiedzenie, po stronie sądu leżał obowiązek rozpoznania wniosku w zgodzie ze standardem wynikającym z art. 96 § 1 zd. 2 k.p.k. w zw. z art. 451 k.p.k. Obowiązku tego Sąd nie dopełnił, co jak wskazano wyżej, wynikało z zaistniałego układu faktycznego. W niniejszej sprawie do uchybienia doszło w sposób niezawiniony przez sąd, który podjął działania zmierzające do ustalenia, czy podejrzany zamierza korzystać z prawa do udziału w posiedzeniu. Jednak stwierdzić trzeba, że oczywistym ryzykiem obarczającym

postępowanie sądu jest wyznaczanie terminu posiedzenia przed upływem albo blisko upływu terminu do złożenia wniosku o doprowadzenia na posiedzenie czy rozprawę. Z pewnością także nie można zgadzać się by negatywne konsekwencje wadliwego działania systemu obiegu korespondencji czy opóźnień w doręczeniach, ponosił podejrzany, który prawidłowo korzysta ze swoich uprawnień procesowych. W konsekwencji nierozpoznania w niniejszej sprawie prawidłowo złożonego wniosku o doprowadzenie doszło niewątpliwie do rażącego naruszenia art. 451 k.p.k. w zakresie prawa podejrzanego do udziału w postępowaniu, stanowiącego oczywisty element jego prawa do obrony. Naruszenie to miało charakter rażący i mogło mieć istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia. O ile zatem nie ujawniła się w tym zakresie bezwzględna przesłanka odwoławcza z art. 439 § 1 pkt. 11 k.p.k., o tyle doszło do uchybienia, którego stwierdzenie musiałoby samoistnie prowadzić do konieczności uchylenia zaskarżonego orzeczenia.

Rozpoznając ponownie zażalenie na postanowienie w przedmiocie umorzenia postępowania i zastosowania środków zabezpieczających Sąd Okręgowy w Warszawie zadba o zapewnienie podejrzanemu należytej obrony jego interesów w granicach trwającej obrony obligatoryjnej, a zatem przede wszystkim rozpozna w zgodzie z obowiązującymi przepisami wniosek podejrzanego o doprowadzenie na posiedzenie sądu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

Tomasz Artymiuk Dariusz Kala Paweł Wiliński

[ms]